Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok VI | ŁÓDŹ ŚRODA, 11-GO STYCZNIA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 11

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36 43, 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

NA FRONCIE WYBORCZYM

następuje już konsolidacja sił, które wystąpią do walki.—Blok prorządowy coraz bardziej wzrasta w znaczenie.—Jak będą głosować żydzi. — Akcja P. P. S.

W Łodzi należy spodziewać się wyjaśnienia sytuacji w ciągu najbliższych dni.

Łódź, 10 stycznia.

Z chwilą złożenia państwowych list wyborczych, czyli częściowego przynajmniej wyklarowania sytuacji politycznej wchodzi się we właściwy okres wyborczy.

W całym kraju rozwinęły się już gorączkowe przygotowania do wyborów i to zarówno w znaczeniu politycznem, jak i technicznem.

Akcja w Łodzi.

rozwija się na tle konsolidacji bloków. Główna uwaga zwrócona jest na Blok **spółpracy z rządem,** który zainstalował się już we własnym lokalu przy ul. Piotrkowskiej na rogu Moniuszki i pozostaje pod kierownictwem **p. mec. Wodzińskiego.** Blok prowadzi obecnie ożywione **pertraktacje z N. P. R. lewicą,** zarysowując w ten sposób ostatnią swą **granicę na lewo.** Jak donosiliśmy już, również i N. P. R. prawica poddała **rewizji swój stosunek do rządu,** a tem samem stała się aktualną sprawa powrotu na łono partji w poprzednim jej składzie.

Dowiadujemy się, iż **połączenie tych dwuch odłamów jest sprawą przesądzoną,** a formalną stroną zajmują się specjalnie w tym celu **wyłonione** komisje.

Prawa granica Bloku prorządowego jest jeszcze otwarta i daje pole do rozlicznych kombinacji, mających na celu zmobilizowanie wszystkich stronnictw, występujących z postulatem poparcia rządu. Z ramienia Bloku kandydować będzie z powiatów: łódzkiego, łaskiego i sieradzkiego lista na czele **z prof. Mazurem z Łasku.**

Szczególną uwagę zwraca się na

CHADECJĘ,

wśród której coraz bardziej wzrasta ilość zwolenników Marszałka Piłsudskiego, jak wynika z poniżej przez nas zamierzonych informacji.

***

Onegdaj już „Republika" podała część listy **państwowej Bloku prorządowego.** Obecnie otrzymujemy pełny skład tej listy. Nazwiska i kolejność jest następująca:

1. Bartel, 2. Czechowicz, 3. Miedziński, 4. Staniewicz, 5. Kościałkowski, 6. Polakiewicz, 7. Barański, 8. Gaszyński, 9. Kochanowski, 10. Maciesza, 11. Szymański, 12. Bojko, 13. Marjan Dąbrowski, 14. Konst. Dzieduszyński, 15 prof. Ochanowicz (Poznań), 16. Berger, 17 Eust. Sapiecha, 18. Ciechanowski, 19. R. Grocholski, 20. prof. Dybosk (Kraków), 21. Pochmarski, 22. insp. Makuch, 23. Kleszczyński, 24. Jakubowski, 25. Lechnicki, 26. Boguszewski, 27. Kozłowski (Lwów), 28. Al. Raczyński, 29. Mianowski.

Jak wynika z tej listy, znajduje się na niej 4 ministrów, 4 członków „Klubu Pracy", 4 konserwatystów, 2 członków frakcji p. Bojki, 1 ze Stronnictwa Chłopskiego, 3-ch ze Związku Napr. Rzeczpltej **i poza tem t. zw. bezpartyjni.**

Zjazd wojewodów w Warszawie

obradował nad polityką wyborczą rządu.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Wczoraj zebrał się w Warszawie zjazd wojewodów.

Z powodu niedyspozycji wicepremjera Bartla obrady zjazdu odbywały się w gmachu prezydjum rady ministrów. Wzieli w nich udział: wicepremier Bartel, min. Składkowski, wicem. Jaroszyński, dyrektor departamentu politycznego dr. Świtalski, pułk. Sławek, por. Zaćwilichowski, 16 wojewodów i komisarz rządu na m. Warszawę p. Jaroszyński.

Zakomunikowano nam oficjalnie iż tematem obrad są sprawy wyborcze. Pierwszy referat wygłosił wicepremjer Bartel, zapoznając wojewodów z ogólną linją polityki wyborczej rządu.

Wywody jego uzupełnił minister Składkowski a szczegółowo sytuację wyborczą wyłożył dr. Świtalski.

Po południu obrady poświecone były dyskusji nad programem i hasłami listy Nr 1, która jak wiadomo jest listą bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Obrady kontynuowane będą przez cały dzień dzisiejszy.

Jak wiadomo **lista ta jest ułożona prowizorycznie. Do dnia 24 b. m. zajdą w niej bardzo poważne zmiany.**

P. P. S. w Łodzi.

O akcji P. P. S. na **terenie województwa łódzkiego** donoszą z różnych źródeł:

Akcja prowadzona jest żywo. W niedzielę odbyły się wiece **w Zgierzu, Zduńskiej Woli, oraz konferencja w Pabjanicach.** Przemawiali mówcy z Warszawy, Łodzi oraz miejscowi. Godzi się podnieść, że w Zduńskiej Woli b. poseł Szczerkowski w przemówieniu akcentował, **że P. P. S. nie występuje przeciw Marszałkowi Piłsudskiemu, którego zasługi całkowicie uznaje.** W powiatach łaskim, łódzkim i sieradzkim postanowiono na zebraniach wystawić **własną listę P. P. S. z b. posłem Antonim Szczerkowskim na czele.** Drugie miejsce ustalone zostało dla Niem. Socj. Partji Pracy. Na trzeciem miejscu zaakceptowano kandydaturę skarbnika zw. włókienniczego Teofila Lubońskiego. Czwarte miejsce zajął Franciszek Griezel burmistrz m. Konstantynowa. Piąte miejsce zarezerwowano dla kandydata zw. robotników rolnych powiatów łódzkiego, łaskiego i sieradzkiego. Szóste miejsce dla kandydata Zduńskiej Woli i 7-me dla Zgierza, w których to miastach kandydatury mają być ustalone przez konferencje miejscowe Poza tem postanowiono wysunąć p. Griezla na drugie miejsce z listy kandydatów do senatu z województwa łódzkiego. (p).

W ŁASKU odbył się również zjazd „Wyzwolenia" tego samego okręgu wyborczego. Uchwalono poprzeć własną listę, na której czele stoi b. poseł **Henryk Wyrzykowski.**

Co robią żydzi?

Wśród żydów trwają nader ostre **walki. W Łodzi** zanosi się conajmniej na **4 listy żydowskie.** Pertraktacje prowadzone w początkach b. tygodnia przez b. posła Pryłuckiego **nie doprowadziły jeszcze do definitywnych rezultatów.** Sjoniści rozwinęli akcje wśród rzemieślników, stanowiących gros t. zw. „Ludowców" żydowskich za przyciągnięciem ich na swoją stronę. Walka toczy się nadal o

BEZPARTYJNYCH ŻYDÓW RELIGIJNYCH.

Nie są oni skłonni do przystąpienia do bloku mniejszości, natomiast rozważają dwie możliwości:

1) **wystawienie własnej listy.** Koncepcja ta nie ma szans powodzenia,

2) **przystąpienie do bloku narodowego żydowskiego.**

Wśród żydów religijnych w okręgach, gdzie niema szans na przeprowadzenie własnego kandydata, istnieje tendencja głosowania na listy prorządowe.

Ks. Radziwiłł u rabina.

Z Warszawy donoszą:

Najstarszy wiekiem rabin w Warszawie Perelmuter zwrócił się do księcia Radziwiłła z prośbą, że pragnie go odwiedzić celem omówienia pewnej sprawy.

W odpowiedzi ks. Radziwiłł zaznaczył, że pragnie pierwszy złożyć wizytę rabinowi. Ks. Radziwiłł odwiedził rabina Perelmutra w jego mieszkaniu i odbył z nim godzinną rozmowę. Temat rozmowy był poufny. Na pamiątkę odwiedzin rabin Perelmuter obdarzył Radziwiłła swoją fotografją.

Rewizyta rabina Perelmutra u ks. Radziwiłła nastąpi w najbliższej przyszłości.

Rozłam w stronnictwie Chrześcijańsko-Narodowym.

Część członków opowiada się za poparciem rządu.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

W Stronnictwie „Chrześcijańsko-Narodowym" nastąpił już rozłam.

Jedni członkowie, jak prezes tego stronnictwa sen. Szułdrzyński i hr. Żółtowski podpisali odezwę wydaną w Poznańskiem za współpracą z rządem, inni zaś jak: prof. Stroński, ks. Wyrębowski i b. pos. Jaroszyński związali się z tworzonym przez endecję „narodowo-katolickim" komitetem wyborczym.

Kupiectwo żydowskie

za współpracą z rządem.

Wczoraj późnym wieczorem zakończono kilkudniowe burzliwe obrady centrali żydowskich związków kupieckich. W rezultacie narad postanowiono nie przyłączać się do bloku mniejszości narodowych i pozostawić przy wyborach członkom żydowskich związków kupieckich wolną rękę jeżeli chodzi o głosowanie, jeżeli chodzi o politykę to postanowiono wydać odezwę oświadczającą się za współpracą z rządem marsz. Piłsudskiego.

W Małopolsce wschodniej.

Lwów, 10 stycznia.

Odbyło się tu posiedzenie związku stowarzyszeń kupieckich Małopolski Wschodniej W przyjętych rezolucjach postanowiono dążyć do stworzenia narodowego bloku żydowskiego przy zbliżających się wyborach do izb ustawodawczych oraz wypowiedziano się przeciwko blokowi mniejszości narodowych.

Wahania Chadecji.

Korespondent warszawski „Republiki" (W.) telefonuje nam:

Wiadomości, dochodzące z kół Chadecji są rozbieżne. O zupełnym porozumieniu z Piastem dotychczas niema mowy. Pakt omawiano, nawet bardzo gruntownie, ale nie został on dotychczas podpisany i niewiadomo, czy wogóle podpisany będzie. Chadecja nie chce wypowiadać otwartej walki rządowi i sprzeciwia się kandydaturom Witosa i Kiernika. Grupa ks. Kaczyńskiego, skupiająca się dokoła „Rzeczypospolitej" pragnęłaby przystąpić do szerokiego bloku katolickiego w centrum kraju (łącznie ze Z. L. N.), zaś na kresach wschodnich i zachodnich iść wraz z rządem pod sztandarem jedynej (z wyjątkiem P. P. S.) polskiej listy. Prezes Ch. D. natomiast, p. Chaciński odrzuca spółpracę ze Z. L. N.

W związku z tem zamieszczamy depeszę bydgoskiego korespondenta (S.) „Republiki":

Na okręgowym zjeździe Ch. D. w Bydgoszczy przyjęto rezolucje, w której zebrani stwierdzają dodatnie rezultaty polityki rządu w wielu dziedzinach gospodarki państwowej i stoją na stanowisku poparcia rządu w jego dążeniach, które zdążają wyraźnie do naprawy położenia gospodarczego w państwie.

Wogóle powodzenie list prorządowych na całym terenie Pomorza jest zapewnione: otrzymają one tam przytłaczającą większość mandatów. Podobnie przedstawia się sytuacja na Górnym Śląsku.

Szanse na prowincji.

Otrzymaliśmy cały szereg wiadomości z prowincji, świadczących o **upadku wpływów endecji i Piasta.**

W LUBLINIE na wojewódzkim zjeździe delegatów postanowiono oderwać się od Piasta i przyłączyć się do grupy Bojki.

Po uchwaleniu rezolucji zjazd wybrał kandydatów na posłów z okręgu lubelskiego. Czołowym kandydatem jednogłośnie wybrany został **b. poseł Marjan Cieplak.**

(Dalszy ciąg na str. 4-ej) -

20 NARUTOWICZA 20 | **SPLENDID** | 20 NARUTOWICZA 20

Dziś Wielka Premjera!!!

Arcydzieło wytwórni CINÉ ALLIANCE w PARYŻU

Niebywały przepych wystawy! Mistrzowska realizacja A. Wołkowa.

„CASANOVA"



Król miłości,
Bożyszcze kobiet,
Ulubieniec tłumów,

Nikt mu się jeszcze nie oparł!

Bohater tysiąca i jednej przygody romantycznej.

Ostatnie słowo produkcji europejskiej



W roli tytułowej **IWAN MOZŻUCHIN**

oraz RUDOLF KLEIN—ROGGE — car PIOTR III, szaleniec na tronie.
ZUZANNA BIANCHETTI — caryca KATARZYNA II, koronowana hetera
DIANA KARENNE — hr. MARJA MADI, najrozkoszniejsza z bachantek.
JENNY JUGO — TERESA, najwierniejsza z kochanek.
Hr RINA de LIGUORO — tancerka CORTICELLI.
NINA KOSZITZ — Hr. WORONCEWA.
OLGA DAY — LADY STANHOPE.
PAUL GUIDE — KSIĄŻĘ ORŁOW.
DECOEUR — KSIĄŻE BEYRUTH.
CARLS TEDESCHI — Menucci.
BAUMERANE — wierny murzynek Casanovy.

Oto głosy prasy europejskiej o paryskiej i londyńskiej premjerze „CASANOVY"

FILM-KURJER. Cała paryska prasa codzienna wyraża się z najwyższym zachwytem o tym filmie, twierdząc, iż stoi on na pierwszem, bodaj czy nie najpierwszem miejscu francuskiej produkcji... odniósł on niebywały sukces.

LICHT-BILD-BUEHNE. Na premjerze w paryskim teatrze „Empire" sukces był niebywał.y Film ten jest superfilmem w najwyższym stopniu.

REICHSFILM-BLATT. Z prawdziwą przyjemnością musimy stwierdzić, iż film „Casanova" wart jest najwyższej pochwały.... produkcja niebywała na najwyższym poziomie. Jest to jeden z najwspanialszych filmów — pochwała bez zastrzeżeń.

FILM-JOURNAL. Największy sukces filmowy. Publiczność i prasa wyrażają się z zachwytem... niebywałe oznaki zachwytu. Można śmiało powiedzieć, że film ten zajmuje pierwsze miejsce w produkcji wszechświatowej... genjalnie pomyślany film. Jesteśmy pewni, iż odniesie on sukces dotąd jeszcze niebywały.

LOKAL-ANZEIGER. Jest to najlepsza produkcja ostatnich lat.

B. Z. am Mittag. Ostatni wyraz artyzmu filmowego Francji... najwyższy etap w dziedzinie sztuki filmowej... produkcja niebywale oryginalna...

DER TAG. Masowe sceny wykonane są z wirtuozostwem, niebywałem dotąd w Europie...

BERLINER TAGEBLATT. ...odniósł w Paryżu wielki sukces. Powiązanie scen, zdjęcia, wykonanie — wszystko było niebywale wspaniałe.

DER MONTAG. Dzieło to odniosło w Monachjum niebywały sukces.

MUENCHENER AUGSBURGER ABENDZEITUNG. ...wspólne zwycięstwo sił artystycznych zjednoczonych krajów Europy...

KINEMATOGRAPH WEEKLY. Film, mogący przypaść do gustu najbardziej wybrednej publiczności. Najlepszy film, jaki dotychczas widziałem. Zdjęcia są świetne...

THE BIOSCOPE. Świetny scenarjusz, cudowne wykonanie.

FILM KURIER. Austrjaccy właściciele kin jednogłośnie twierdzą, iż jest to szlagier pierwszego rzędu, najbardziej dochodowy tego sezonu, krótko mówiąc „Bomba".

OESTREICHISCHE FILMZEITUNG Scenarjusz i wykonanie na najwyższym poziomie film niebywały.

ARBEITERZEITUNG. Film, wystawiony z niebywałem przepychem.

KINO-JOURNAL. Niebywałe arcydzieło sztuki filmowej.

PHOTO CINE. „Casanova" jest najładniejszym filmem, widzianym dotychczas w Paryżu. Można twierdzić z wszelką pewnością, iż film ten odniesie niezwykły sukces na całym świecie.

CINEMAGAZINE. Film ten odniesie niebywały sukces na całym świecie Bogactwo wystawy i jej piękno jest prawdziwą sensacją... Również pod względem wykonania jest „Casanova" arcydziełem.

„COMOEDIA". ...olbrzymi objekt bezprzecznego przepychu. Karnawał w Wenecji jest pełen przepychu, a wykonanie jego to najwyższy artyzm. Zdjęcie to jest niezwykle piękne, jak niezwykłą jest również technika i nadzwyczajne wykonanie.

NEUE PARISER ZEITUNG. ...ten film był triumfem.

LA CRITIQUE CINEMATOGRAPHIQUE. ...co za wspaniały film. Los takiego filmu jest zapewniony... jeden z najwspanialszych i najbardziej udanych filmów. Każdy na całym świecie, musi się nim zachwycać.

CINEMATOGRAPHIE FRANCAISE „Casanova" jest najpiękniejszym filmem jaki można zobaczyć.

PARIS MIDI. „Casanova" był przyjęty w Londynie z niebywałym entuzjazmem. ..wielki triumf Można z tego wnioskować, iż „Casanova" będzie miał w Anglji i na całym kontynencie niezwykłe powodzenie.

Początek o godzinie 4.30 po południu **Ilustracja muzyczna pod batutą: A. CZUDNOWSKIEGO.**

ILUSTROWANA **REPUBLIKA** 11 stycznia 1928 r.

Bez deklaracji programowej.

W okresie, kiedy w Warszawie komisja porozumiewawcza stronnictw konserwatywnych powzięła uchwałę poparcia list prorządowych i postawienia na nich swych własnych kandydatów, zaś wedle informacji prasowych, ks. Janusz Radziwiłł, prezes Prawicy Narodowej przez czas dłuższy konferował w sprawach wyborczych z Marszałkiem Piłsudskim, stanowisko stronnictwa tego wobec aktualnych zagadnień nabiera szczególnej wagi.
Artykuł poniższy, dr. Solańskiego, daje pogląd na stosunek tego stronnictwa do idei bloku rządowego, jako zespołu ugrupowań o częściowo sprzecznej i wzajemnie zwalczającej się ideologii społecznej.
(Red.)

Stosunek stronnictw do rządu opierał się zwykle na t. zw. deklaracji programowej gabinetu. Deklaracji takiej dotychczas od kilkunastu miesięcy nie było, przynajmniej formalnie. Z tego braku wyciąga się z pewnych stron daleko idące wnioski.

Śmiesznem byłoby po doświadczeniach przeszło półtorarocznych twierdzić, że rząd względnie Marszałek Piłsudski, nie mają programu politycznego. Każde pociągnięcie rządu od przewrotu majowego jest wymownym wskaźnikiem, do czego Marszałek zamierza, czego chce pozytywnie, a co zwalcza. Metoda spełnia tutaj rolę deklaracji programowej. Rząd, postępując metodycznie czyni to z całą świadomością i nie odbiega w tym kierunku od techniki, zrodzonej przez ewolucję, którą przechodzą wszystkie stronnictwa pod wpływem demokratyzacji społeczeństw, t. j. brania udziału szerokich mas w życiu politycznem. Programy i suche wyliczania postulatów coraz mniej mają znaczenia, a w ich miejsce nabierają znaczenia metody i psychika, czyli nastroje społeczeństwa. Ciekawem np. w tym kierunku zamierzeniem jest proces tworzenia wielkiego bloku prorządowego. Pewien odłam prasy ironicznie zapatruje się na usiłowania rządu, idące w kierunku zebrania pod jedną czapką stronnictw różnej ideologii, dotychczas częstokroć nawet wzajemnie się zwalczających. Dziwić się temu nie można, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że rdza doktrynerstwa i zacietrzewienia nie da się tak łatwo wytrzeć z umysłowości tych stronnictw, które uważają się za posiadaczy uniwersalnej recepty na wszystkie niedomagania państwowe i społeczne. A jednak rozwój tego procesu jest zarówno ciekawy, jak i świadczący, że metoda i stworzenie nastroju psychicznego jest cenniejszym rekwizytem, niż wszelkie deklaracje programowe.

Usiłowania rządu celem stworzenia bloku wyborczego, najpierw spotkały się z pewną niechęcią stronnictw, wynikającą właśnie z tej mentalności, która burzyła się przeciw niesłychanej w młodym parlamentaryzmie Polski koncepcji. Dalszym etapem był pewien odruch stronnictw do przeciwstawienia idei bloku rządowego swoich własnych bloków. Usiłowania te już pod wpływem metody i nastroju psychicznego nie wydały pozytywnego wyniku. Obecnie cała akcja przeszła w fazę fermentu stronnictw, z którego zlekka krystalizuje się jednak pewna wola zbiorowa, sprzyjająca już więcej koncepcji rządowej.

Czy ten proces doprowadzi do zupełnej krystalizacji — dzisiaj jeszcze przewidzieć nie można. Pewnem jest, że gdyby do tego nie doszło, należałoby dopatrzeć się przyczyny w zbyt krótkim okresie czasu, w którym odbywa się ta przemiana chemiczna wśród stronnictw. I zdaje się, że w tym wypadku eksperyment będzie musiał być powtórzony, aczkolwiek szkoda byłoby tymczasem wydanej energji moralnej i materjalnej. Ale, że przy danej metodzie i nastrojach wreszcie rezultat będzie osiągnięty — nie ulega wątpliwości, tembardziej, iż wszelka polityka zarówno rządu, jak i stronnictw, musi iść drogą dostosowania się do aktualnych wymogów życia, nawet gdyby to było — częstokroć pozornie — „zdradą" wobec doktryny partyjnej. Życie jest przeciwnikiem, z którym walczyć niepodobna i który ze zmagania się z nim zawsze wychodzi zwycięsko.

DR. SOLAŃSKI.

Obrady parlamentu we Francji.

Bonisson—prezydentem izby.

Paryż, 10 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Izba deputowanych i senat zebrały się na ostatnią sesję przed wyborami.

Po otwarciu obrad wygłosili przemówienia deputowani najstarsi wiekiem, wyrażając nadzieje na pomyślność, rozpoczynającego się nowego roku oraz składając rządowi wyrazy uznania w związku z dokonanem dziełem uzdrowienia finansowego oraz z powodu żywego współudziału rządu w akcji, zmierzającej do zapewnienia pokoju światowego.

Obrady senatu odroczone zostały do czwartku.

Na stanowisko przewodniczącego izby obrany został Bouisson.

Rekonstrukcja gabinetu litewskiego.

Kilku ministrów ustąpi.

Kowno, 10 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Tutejsze koła polityczne przewidują możliwą zmianę w rządzie obecnym. Część ministrów jest za przeprowadzeniem zmiany konstytucji w drodze głosowania narodowego lecz większość ministrów pragnie zmiany konstytucji na drodze nadzwyczajnej przez zmianę dekretu prawa wyborczego. W ministerstwie ma być stworzona nadzwyczajna komisja ustawodawcza, która ma rozpatrzeć sprawę zmiany konstytucji. W łonie grup rządowych zaznacza się tendencja do rozłamu. Część tautininkow jest niezadowolona z polityki zagranicznej Waldemarasa. Poza tem zapanowało pewne rozgoryczenie przeciw dyktatorowi litewskiemu który udzielił partji chrześciańsko-demokratycznej kredytów jak i innym partjom.

***

Berlin, 10 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

„Tel - Union" donosi z Kowna:

Z dobrze poinformowanych kół politycznych donoszą, że rzad litewski zamierza przeprowadzić przegrupowania gabinetowe. Jako ministra spraw wewnętrznych wymieniają Szurlanisa, jako ministra komunikacji inżyniera Wilejzysa a jako kontrolera państwowego Linasa. Miejsce szefa gabinetu generalnego Plehawiciusa obejmie szef okręgu wojennego, zaś szefem sztabu generalnego ma być obecny minister spraw wewnętrznych Mustejkis. Poza tem ma być ustanowiona komisja ustawodawcza z Szylingasem na czele, szefem parlamentu ma zostać Skarobski. Przewidywane są też zmiany w ministerstwie spraw zagranicznych przyczem dwuch urzędników ma dostać dymisję. Rząd ma zamiar podobno w najkrótszym czasie przeprowadzić zmianę konstytucji za pomocą ogłoszenia dekretu choć miało to nastąpić za pomocą referendum. Drugi dekret ma dotyczyć nowych wyborów, na podstawie których rzad rozpisze nowe wybory w marcu.

***

Wilno, 10 stycznia

Z Kowna donoszą: Wielkie wrażenie w Kownie wywołała wiadomość o mającej nastąpić w najbliższych dniach interwencji międzynarodowej w celu skłonienia rządu Waldemarasa do rozpoczęcia rokowań z Polską. Wiadomość ta znajduje również żywy oddźwięk na łamach prasy litewskiej, stojącej blisko rządu, która z ożywieniem śledzi przebieg rozwijających się wypadków w stosunkach polsko-litewskich.

Jak donoszą z Kowna, onegdaj na ulicach miasta zostały rozrzucone w znacznej ilości odezwy w języku litewskim, nawołujące Litwę do nawięzania normalnych stosunków z Polską.

Briand broni Ligi narodów.

Odpowiedź francuska na propozycję Kelloga.

Paryż, 10 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Briand zakomunikował ambasadorowi Claudelowi wrażenia, które odniósł w związku ze sposobem, w jaki koła amerykańskie zareagowały na odpowiedź francuską na notę Kelloga.

Briand przypomina, że pierwotny projekt dotyczył traktatu między dwoma państwami: Francją i Stanami Zjednoczonemi. Wobec tego, że St. Zjednoczone proponują obecnie rozszerzenie paktu na wszystkie mocarstwa, jest rzeczą naturalną, że Francja określa ściśle jego rozciągłość, mając na względzie nienaruszalność swych zobowiązań względem Ligi narodów.

***

Tokio, 10 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ambasador St. Zjednoczonych zakomunikował oficjalnie ministerstwu spr. zagranicznych propozycję Kelloga w sprawie zawarcia traktatu o wyrzeczeniu się wojny.

Stanowisko Japonji w tej sprawie nie jest jeszcze w chwili obecnej ustalone. Istnieje jednak powszechne przekonanie, że z pewnemi zastrzeżeniami wypowie się ona za wielostronnym traktatem, przeciwko wojnie, pragnie ona bowiem szczerze zmniejszenia wydatków na cele wojskowe oraz na flotę.

***

Nowy Jork, 10 stycznia. Ambasador chilijski dr. Davilla oświadczył, że większa część Ameryki łacińskiej stoi na stanowisku, że doktryna Monroe'go, w której tkwi zasada hegemonji St. Zjednoczonych w Ameryce, stanowi poważną przeszkodę do zawarcia układu dobrej woli.

Następnie mówca wyraził się z uznaniem o traktacie Roota, zaznaczając, że traktat ten przyczyni się w poważnej mierze do zatarcia wrażenia, że Stany Zjednoczone roszczą sobie prawo do wykonywania protektoratu nad Ameryką Południową.

Stanowisko Anglji.

Londyn, 10 stycznia.

W kołach urzędowych zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd brytyjski komunikował sekretarjatowi Ligi o swem zamiarze przedłożenia wkrótce całkowitego planu zabezpieczenia pokoju, opracowanego z punktu widzenia Wielkiej Brytanji.

Rzad brytyjski skłania się jedynie do wspólnego wystąpienia z rządami innych państw i wypowiedział się w sprawie programu prac, które mają być przedłożone komisji Ligi zgodnie z propozycją jej przewodniczącego, p. Benesza, jeszcze przed następną sesją Ligi.

Prawdopodobnie tę wiadomość źle zrozumiano w niektórych kołach, przekręcano ją i nadano charakter powyżej zaprzeczonej pogłoski.

Mac Donald

o wyborach do parlamentu.

Londyn, 10 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Ramsay Mac Donald przemawiał na zebraniu politycznem w Szkocji. Oświadczył on, że konserwatyści rozporządzać będą podczas przyszłych wyborów wielkiemi funduszami i poparciem rządu podczas gdy Partja Pracy walczyć będzie o mandaty w daleko gorszych warunkach. Kampanja wyborcza utrudniona jest przez ustawę rządową, ograniczającą polityczną działalność związków zawodowych. Robotnicy angielscy złożyli dobrowolnie na fundusz wyborczy sumy, które pozwolą na przeprowadzenie kampanji.

Nowy rząd na Łotwie.

Ryga, 10 stycznia.

Długotrwałe rokowania w sprawie utworzenia gabinetu, doprowadziły wreszcie do skompletowania listy nowego rządu, który opiera się o prawicę, centrum demokratyczne i mniejszości narodowe.

Na czele gabinetu stanął Juraszewicz (centrum), sprawy zagraniczne objął Sarjusz (zbliżony do rolników), sprawy wewnętrzne — Leinisz (rolnik), skarb — Bokalder (centrum).

Nowy gabinet rozporządza 62 głosami w parlamencie.

Likwidacja organizacji

komunistycznej w Pińsku.

Brześć n/Bugiem, 10 stycznia.

Władze bezpieczeństwa powiatu pińskiego przystąpiły w dniu 6-go stycznia r. b. do likwidacji organizacji komunistycznej, istniejącej na terenie miasta i powiatu. Aresztowano szereg wybitnych działaczy wywrotowych, u których znaleziono dowody rzeczowe, świadczące o ich dotychczasowej wrogiej dla państwa działalności. Akcja ta niewątpliwie sparaliżuje na czas dłuższy krecią robotę komunistów w powiecie pińskim.

Proces Barmata

kosztuje 230 tysięcy marek.

Berlin, 10 stycznia.

Dnia 11 stycznia kończy się rok od rozpoczęcia rozprawy w słynnym procesie Barmata. Dzienniki z tego powodu podają szczegółowe dane świadczące o rozmiarach pracy nad rozwikłaniem tej sprawy. Przesłuchano dotąd 400 świadków i 50 ekspertów. Rozprawa zajęła 158 dni względnie 785 godzin pracy. Akty sprawy obejmują 1070 tek z dokumentami a akt oskarżenia liczy 780 stron. Dotychczasowe koszty procesu wyniosły 230.000 marek.

Oberwanie się chmury

pod Magdeburgiem.

Berlin, 10 stycznia.

W okolicy Magdeburga a zwłaszcza pod Nordhausen nastąpiło podczas gwałtownej burzy oberwanie się chmury. Kilka miejscowości zostało zalanych przez wodę. W wiosce Werther zatonęło około 150 sztuk bydła. Ogrody, stodoły i budynki mieszkalne stanęły na 1 mtr. w wodzie. Pod miejscowością Welin nad Wartą piorun uderzył w 3-ch robotników, pracujących przy zakładaniu kabli telefonicznych. W okolicy Sangerhausen wezbrały również małe strumyki, zalewając pola.

Wojewoda Jaszczołt

udekorowany orderem „Polonia Restituta".

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Przed rozpoczęciem zjazdu wojewodów minister Składkowski dekorował krzyżem komandorsk m orderu „Polonia Restituta" wojewodę pomorskiego gen. Młodzianowskiego a krzyżami oficerskimi wojewodę łódzkiego p. Jaszczołta i wojewodę górnośląskiego dr. Grażyńskiego.

Cła podwyższone zostaną

o 72 procent.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że kwestja waloryzacji ceł jest przesądzona ostatecznie w sensie pozytywnym. Wobec stabilizacji ustawowej waluty polskiej stawki celne ustanowione przy kursie 5.18 złotych za dolara przekalkulowane zostana na kurs obecny, co równa się podwyżce około 72 procent.

Katastrofalny orkan

w Tatrach czeskich.

Stary Smokowiec, 10 stycznia.

Katastrofalny orkan, który w sobotę nawiedził całą republikę Czecho-Słowacką, dał się specjalnie we znaki Tatrom. Już w sobotę rano rozpoczęła się burza, która w niedzielę zamieniła się w orkan, czyniąc w drzewostanie Tatr ogromne spustoszenia. Stare drzewa były zrywane z korzeniami. Dachy z domów zostały pozrywane. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane. Do miejscowości nawiedzonych orkanem nie można się było dostać ani samochodami ani sankami. Było ta najsilniejsza burza, jaka nawiedziła Tatry od lat 42.

Zwęglone ciała 22 górników

wydobyto z głębi ziemi.

Chicago, 10 stycznia.

Z ogarniętej pożarem w następstwie wybuchu gazów kopalni Peabody w West Frankfart wydobyto dotąd ciała 22 górników.

Przeszło 80 górników zdołano uratować, brak jeszcze tylko jednej osoby.

Pożar, wywołany eksplozją, zwęglił ciała ofiar do tego stopnia, iż rozpoznanie ich jest niemożliwe.

Z tego powodu śród zgromadzonych przed kopalniami rodzin ofiar katastrofy rozgrywają się tragiczne sceny.

Okrutny samosąd tłumu.

Podejrzanego o kradzież rozszarpano w kawałki.

Moskwa, 10 stycznia.

Na targowisku w Samarkandzie, tłum dokonał strasznego samosądu nad niejakim Mirzą Alejewem, posądzonym o drobną kradzież.

Nieszczęśliwego przywiązano między dwa konie i rozszarpano w kawałki.

Dwu milicjantów sowieckich, którzy usiłowali przeszkodzić samosądowi, ciężko poturbowano.

Smiała ucieczka inżyniera

z niewoli bandytów meksykańskich.

Nowy York, 10 stycznia

Według doniesień z Los Angelos, przybył tam amerykański inżynier górniczy Lyman Barber, który przez cały miesiąc przebywał w niewoli bandytów meksykańskich.

Inż. Barber dowiedziawszy się, iż ma być zabity z powodu niemożności złożenia okupu, w dogodnym momencie zaatakował swoich strażników kamieniami i pustemi butelkami, a zabiwszy czterech bandytów, zdołał zbiec.

— W Larache, w hiszpańskiem Marokko, zmarło wskutek zatrucia alkoholem metylowym 35 osób, a 15 osób walczy ze śmiercią. Są to przeważnie tubylcy.

— Alkohol pochodził z tajnej gorzelni.

— W ciągu ostatnich 48 godzin wydarzyły się dwa wypadki zasypania turystów włoskich przez lawinę. W Abruzzach zginęło w śniegach dwuch sportowców, w Alpach włoskich jeden został zabity a kilku poranionych.

Na froncie wyborczym.

(Dokończenie).

Jednocześnie odbywał się w Lublinie zjazd „Piasta", na którym było... 9 delegatów.

W powiecie brzozowskim wystawiono jako pierwszego kandydata b. posła Toczka z grupy tegoż sen. Bojki.

WE LWOWIE odbył się walny zjazd delegatów miejscowego koła P. S. L. „Piast", na którym uchwalono jednogłośnie wystąpić z „Piasta" i wejść w tym samym składzie do „Zjednoczenia Ludowego" sen. Bojki.

Mniejszości słowiańskie.

ZE LWOWA donoszą: Odbyło się tu posiedzenie komitetu wyborczego **Ukraińskiego Zw. Narodowego (U. N. S.).**

Po pięciogodzinnych obradach, uchwalono zgłosić państwową listę kandydatów do sejmu i senatu stronnictwa U. N. S. z dr. Sewerynem Daniłowiczem na czele. Jak wiadomo, **U. N. S. stoi na gruncie państwowości polskiej.** Postanowiono zgłosić na liście państwowej U. N. S. **do sejmu 42 kandydatów, w tem 25 włościan.**

Z WILNA donoszą: Staroobrzędowcy wileńscy przy udziale **przywódców staroobrzędowców z całej Polski** przystąpili do utworzenia komitetu wyborczego pod nazwą „Centralny komitet wyborczy staroobrzędowców".

Chwilowo komitet wyborczy staroobrzędowców nie zblokował się jeszcze z żadnem innem ugrupowaniem, jednak zamierza zawrzeć **blok wyborczy bądź z jednem z polskich ugrupowań wyborczych, bądź też rosyjskiem.**

Staroobrzędowcy chcą przeprowadzić przynajmniej jednego posła do sejmu.

Komuniści.

„Kurjer Polski" słusznie zaznacza, pisząc o niejasnej jeszcze konstelacji wyborczej:

„Najsolidniej przygotowują się z pewnością ci, którzy wcale znaków życia nie dają i w zupełnej cichości wystąpienie swoje obmyślają. Są to komuniści. Cicho i bez rozgłosu prowadzą też swoją pracę przygotowawczą niektóre mniejszości na kresach rozwijając intensywną agitację".

Blok katolicki

utworzony został przez Chadecję i Piasta.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Prezydjum Stronnictw „Piasta" i „Chadecji" wydały komunikat w którym stwierdzają, że w obecnej sytuacji państwa uważają za konieczne zespolenie się w akcji wyborczej i dlatego kierując się wskazaniami odezwy biskupów tworzą ostatecznie blok wyborczy pod nazwą „polski blok katolicki".

Na najbliższe dni zapowiedziano jednocześnie wydanie programowej odezwy.

Prowizoryczny traktat z Niemcami

będzie zawarty niezwłocznie po przyjeździe delegatów niemieckich do Warszawy.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

W związku z jutrzejszym przyjazdem delegacji do rokowań handlowych z Polską dowiadujemy się, iż pomiędzy przewodniczącymi obu delegacji min. Hermesem i min. Twardowskim zostało ustalone, iż obie strony zawrą obecnie prowizoryczny traktat handlowy.

Dopiero po podpisaniu tego traktatu umożliwiającego żywszą wymianę towarów zawarty będzie traktat właściwy.

Mussolini zbroi tajne organizacje

wojskowe państw Srodkowej Europy.

Paryż, 10 stycznia.

„Echo de Paris" donosi, że rząd Polski oświadczył na zapytanie Czechosłowacji, iż nie sprowadzał z Włoch żadnych transportów broni.

W ten sposób twierdzenie rządu węgierskiego, jakoby transport broni, zatrzymany na granicy austro-węgierskiej przeznaczony był dla Polski, jest całkowicie zdementowane.

Jak dowodzi prasa, włoskie fabryki broni od kilku lat już za cichą zgodą Mussoliniego dostarczają broni dla niespokojnych żywiołów w Europie środkowej. Między innemi w grudniu 1925 r. zatrzymano transport armat małego kalibru i karabinów maszynowych, w ilości 11 wagonów, przeznaczony dla bawarskich tajnych związków nacjonalistycznych.

Prasa francuska domaga się ostrego wystąpienia przeciw Mussoliniemu i wyjaśnienia mu, że nie wolno zagrażać pokojowi europejskiemu.

Lot angielski

Londyn—Singapoore.

Londyn, 10 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj odlecieli z Croydon dwaj oficerowie lotnicy angielscy Newall i Vincent. Lotnicy lecą do Singapore przez Neapol, Brindisi, Tirana, Ateny, Irak, Indje, Burma i półwysep malajski. Przed odlotem lotnicy wyrazili nadzieję, że uda im się w drodze powrotnej lecieć przez Chiny i Rosję. Lot odbywa się na aparatach angielskich Dehavilland IX z 240 konnemi silnikami Siddeley-Puma.

* *

Mintok (Indje holenderskie), 10.1.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Samolot „Red Rose", w którym kpt. Lancaster i pani Miller lecą z Anglji do Australji, w drodze do Batawii spadł z wysokości 50 metrów. Lotnicy odnieśli lekkie rany. Samolot został poważnie uszkodzony.

* *

Londyn, 10 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Lotnicy australijscy kpt. Hood i por. Moncrieff, którzy odlecieli z Sidney wczoraj o godz. 2.44 rano, udają się na Nową Zelandję, spostrzeżeni zostali na wybrzeżach N. Zelandji o godz. 21.30.

Giełdy zagraniczne.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Londyn, 10 stycznia. Radjo. Notowania końcowe. Nowy Jork 4.87 i 7/16, Francja 124.02, Włochy 92.18, Niemcy 20.47 i 3/8, Praga 164.43 Wiedeń 34.53, Warszawa 43.50.

Paryż, 10 stycznia. Radjo. Notowania końcowe. Londyn 124.02, Nowy Jork 25.44, Belgja 354.75, Hiszpanja 437.75, Włochy 134.40, Szwajcarja 490, Holandja 1025, Szwecja 684.75, Rumunja 15.70, Niemcy 605.50.

Gdańsk, 10 stycznia. Notowania w guldenach gdańskich. 100 złotych 57.53—57.67, 100 dolarów 511.35—512.65, czek na Londyn 25.00 i 1/4, wypłaty telegraficzne na Warszawę 57.49—57.65

Z KLUBU ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH

Al. Kościuszki 21.

Zarząd Zrzeszenia podaje do wiadomości, że czytelnia klubu otwarta jest codziennie (oprócz piątków) w godz. od 5—10 pp. W czytelni znajduje się wielki wybór gazet i czasopism krajowych i zagranicznych w językach: polskim, hebrejskim, żydowskim, rosyjskim, angielskim, francuskim, niemieckim i t. d., ze szczególnym uwzględnieniem czasopism, poświęconych sprawom żydowskim. W lokalu klubu otwarte zostają **kursy języka** hebrejskiego dla początkujących, zaawansowanych i studjujących Biblję, prowadzone przez p. dr. Rozenbaumową. Zapisy w sekretarjacie (codz. prócz piątków od 5—10 pp.) do 15 stycznia. **W każdą środę odbywać się będą herbatki towarzyskie dla członków i wprowadzonych gości,** podczas których p. red. Ugier dokona tygodniowego przeglądu prasy. **W czwartki** odbywają się w lokalu klubu **recytacje** w języku żydowskim utworów: Szolom Alejchema, Pereca, Asza i innych. Wejście dla członków i wprowadzonych gości bezpłatne.

Dr. Kiernorzycki

obrany prezydentem Tomaszowa.

Tomaszowski koresp. „Republiki" telefonuje:

W dniu 9 b. m. odbyło się posiedzenie rady miejskiej na porządku dziennym którego był wybór prezydenta, wiceprezydenta i ławników. Po dwunastokrotnem głosowaniu nie osiągnięto żadnych rezultatów i termin następnego posiedzenia wyznaczono na dzień 10 b. m.

Wczoraj odbyło się zatem ponowne posiedzenie rady. Po pierwszym głosowaniu wybrany został prezydentem miasta 15 głosami na 28 radnych kandydat centrum, dyrektor szkoły realnej dr. Kiernorzycki. Kandydat socjalistyczny p. Bielicki otrzymał 10 głosów, pustych kartek oddano 3.

Wybór wiceprezydenta i ławników odłożony został do następnego posiedzenia.

Rozporządzenie Prezydenta o upadłościach

zostało ogłoszone w „Dzienniku Ustaw".

Warszawa, 10 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W Nr. 3 „Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej" z dnia 10 b. m. ogłoszone zostały rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o. 1) zapobieganiu upadłości, 2) o zmianie dekretu o rejestrze handlowym i 3) o zmianie przepisów tymczasowych o kosztach sądowych.

Ponadto ogłoszone zostało rozporządzenie z dnia 28 grudnia 1927 r. o uregulowaniu ciężarów, i wierzytelności, ciążących na przymusowo wykupionych nieruchomościach ziemskich.

Złoty Krzyż Zasługi

dla załogi fabryki chorzowskiej.

Warszawa, 10 stycznia.

Ostatni Nr. 7 „Monitora Polskiego", z dnia 10 b. m. zawiera zarządzenie Prezydenta Rzplitej z dnia 31 grudnia 1927 roku, o nadaniu po raz pierwszy Złotego Krzyża Zasługi załodze państwowej fabryki związków azotowych za zasługi, położone w okresie przejęcia fabryki przez Polskę.

Dwaj studenci rumuńscy

skazani na karę ciężkiego więzienia.

Bukareszt, 10 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sąd wojenny w Cluj skazał na karę więzienia 4 osoby w tem 2-ch studentów, oskarżonych o udział w zajściach w Oradea Mare.

KRONIKA

STYCZEŃ
11
Środa

Dziś: Honoraty M.
Jutro: Arkadjusza M.

Wschód słońca o g. 7.41
Zachód słońca o g. 3.46
Wschód ks. o g. 8.40
Zachód ks. o g. 10.19
Długość dnia: 7.55
Przybyło dnia: 00.18

Komisarz wyborczy

wizytował komisje obwodowe.

Komisarz wyborczy dr. Skalski w towarzystwie kierownika referatu wyborczego wicedyrektora Kalinowskiego wizytował lokale obwodowe komisji wyborczych na krańcach miasta w okolicy Chojen i Bałut.

P. komisarz wyborczy stwierdził, iż lokale obwodowych komisj odpowiadają swym zadaniom, a wyłożone spisy wyborców sporządzone są w należyty sposów. (b).

Ostatnie 5 dni

sprawdzania spisu wyborców.

W niedzielę, dnia 15 b. m. upływa ostatni dzień sprawdzania wyłożonych do przejrzenia list wyborców.

W poniedziałek, dnia 16 b. m. upływa ostateczny termin wnoszenia reklamacji do obwodowej komisj przeciwko pominięciu w spisach, lub wpisaniu osoby nieuprawnionej. (b).

Nie chcą kredytu

ponieważ jest zbyt... krótki.

Celem wzmożenia produkcji cegły i ożywienia w ten sposób ruchu budowlanego Bank Gospodarstwa Krajowego postanowił udzielić poszczególnym cegelniom krótkoterminowego kredytu oprocentowanego w stosunku 9 proc. rocznie. Na ten cel wyasygnowano 12 miljonów złotych. Kredyt miałby być trzymiesięczny.

Właściciele cegielni oświadczyli jednak, że kredyt taki jest dla nich nie do przyjęcia ze względu na zbyt krótki termin.

Swiadectwa przemysłowe

mogą być wykupione do 15 b m.

Jeżeli ktoś z kupców lub przemysłowców nie wykupił do dziś dnia świadectwa przemysłowego lub handlowego to winien on do 15-go stycznia odnośne świadectwo opłacić. Do tego terminu nie są pobierane żadne odsetki za zwłokę. Jeżeli w międzyczasie lustrator stwierdzi brak świadectwa pociąga to za sobą wysoką karę pieniężną.

Dodatkowa komisja poborowa.

W dniu jutrzejszym w lokalu przy ul. Traugutta 10, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla mężczyzn roczników 1882 do 1906 włącznie, zamieszkałych w dniu 1 sierpnia w obrębie komisarjatów policji 3, 5, 8, 9 i 11.

Przed komisję tę winni stawić się mężczyźni powyższych roczników, którzy dotychczas przed komisją poborową nie stawali, nie posiadają książeczek wojskowych i nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej. (b).

Kwiaty na bruku miejskim.

Zaniedbane i deptane brutalną stopą życia, giną bez słońca i powietrza. Twórzmy bibljoteki dla dzieci ulicy.

Stwierdzić, że atmosfera uliczna wielkiego miasta wpływa ujemnie na duszę dziecięcą — jest chyba tak samo zbyteczne, jak n. p. wyważać otwarte drzwi. Nikt nie zaprzeczy, że tak jest.

Nie chodzi tu więc o skonstatowanie tego faktu, ale — raczej o zwrócenie, w związku z nim, uwagi ogółu na inną sprawę; na to, że społeczeństwo łódzkie tak absolutnie niemal nie interesuje się tą bolączką, tak mało, a raczej — nic nie czyni, aby destruktywnym wpływom ulicy wielkiej Łodzi na psychikę dzieci szerokich mas chociaż nieco przeciwdziałać...

Nie brak wśród inteligencji łódzkiej licznych jednostek, znajdujących dość czasu i — funduszów na tak pożądaną w naszych warunkach działalność społeczno - filantropijną, mamy też na terenie Łodzi sporą ilość domów sierot i podobnych instytucji, cała ta działalność dotyczy jednak zasadniczo bardziej opieki materjalnej, (ograniczając się zarazem przeważnie tylko do kategorji sierot) zaś **jedynie pośrednio** obejmuje ona również stronę duchową, t. j. troskę o duszę dziecka z szarej masy, o jego duchowy rozwój.

A to przecież również być powinno. Społeczeństwo półmiljonowego miasta w osobach swej inteligencji, winno troszczyć się przecież również o to, aby dzieci ulicy wielkomiejskiej doznawały opieki moralnej w szerszem znaczeniu tego pojęcia. I to — nietylko pewne kategorje, nietylko sieroty, lub dzieci narażone na wyjątkową nędzę, ale — dzieci **jako takie,** dzieci szerokich mas społeczeństwa naszego, te dzieci, jakie widzimy na każdym kroku na łódzkiej ulicy...

A więc: nielatki, zajmujące się zarobkowaniem, wyrostki uprawiające proceder okradania wozów z węglem w okolicy dworca Fabrycznego, małoletni sprzedawcy obwarzanków na Starem Mieście, dzieci wyrobników, dozorców domowych i t. d. i t. d.

Wszystkim im potrzebna jest pewna opieka duchowa, bowiem na wszystkie te dzieci wpływa mniej lub więcej ujemnie atmosfera wielkomiejskiej ulicy łódzkiej.

Rodzice, odnośni rodzice — nie mogą przecież w tylu tysiącach wypadków zapewnić dzieciom tym ani opieki, ani tego „przeciwdziałania", raczej — zmuszeni posługiwać się dziećmi w celach zarobkowych — przyczyniają się w niezliczonych wypadkach sami do demoralizacji. Jakżeż pożądane byłoby więc, aby inteligentne sfery społeczeństwa naszego zdobyły się na pewną działalność w tym kierunku, aby utworzyły jakąś placówkę, której celem byłoby bezpośrednia opieka moralna nad dziećmi ulicy!

Istnieje w Warszawie towarzystwo bibljotek dla dzieci. Towarzystwo to postawiło sobie za zadanie stworzyć jak największą ilość bibljotek, dostępnych dla każdego dziecka, niezależnie od tego, czy chodzi ono do szkoły, czy zmuszone jest pracować zarobkowo.

Nieoceniony pożytek przynosi już dzisiaj towarzystwo to. Dzięki wytrwałej, cichej energji garstki ludzi, ze skromnych bardzo początków rozwinęła się ta instytucja tak, że dzisiaj utrzymuje 4 lokale bibljoteczne, 4 płatne bibljotekarki i stale powiększa swój księgozbiór.

W lokalach bibljotecznych bije w oczy sympatyczny widok. Długi stół, a nad nim kilkanaście pochylonych, zaczytanych główek dziecięcych... Pod ścianami proste półki z książkami... Dookoła kierowniczki gromadka czytelników szeptem prosi o rady i wskazówki...

Do lokalów tych ciągną codziennie młodociane rzesze dzieci warszawskiej ulicy i przebywają niejedną godzinę w atmosferze książek, miast oddychać powietrzem wielkomiejskiej ulicy.

Część czytelników korzysta tam z podręczników szkolnych — kupić często nie ma za co, inni zwolna uczą się widzieć w książkach najwierniejszego przyjaciela, uczą się odnajdywać skarby, zawarte w arcydziełach piśmiennictwa.

Dla dzieci z ciasnych i dusznych izdebek, dla dzieci ulicy taka bibljoteka jest spokojną, jasną przystanią, gdzie kształcą się szlachetne uczucia i uczciwe, pogodne myśli.

Czy nie przydałaby się wielce podobna praca oświatowa nad maluczkimi w naszej zadymionej, przesyconej miazmatami wielkiego, fabryczno - handlowego miasta atmosferze?... Czy byłaby ona mniej potrzebna od opieki materjalnej?

Dzieci, potrzebujących takiej pieczy, nie braknie w Łodzi — może nie zabrakłoby także wśród naszej inteligencji osób, które zrozumiałyby tę istotną potrzebę i stworzyły taką, na szeroką skalę obliczoną placówkę, która tej potrzebie zadość uczyniłaby...

Nie byłby to może uniwersalny, radykalny środek na demoralizację, szerzącą się tak często wśród maluczkich, ale w każdym razie ważkim przyczynkiem do zapobiegania jej byłby on z pewnością.

J. Z.

Domy pracy przymusowej

są najwłaściwszym sposobem walki z żebractwem.

Z Warszawy donoszą:

W związku z rozpoczęciem akcji zmierzającej do zwalczania żebractwa w stolicy, postanowił magistrat, zamiast budować nowe domy noclegowe dla odciążenia dotychczasowych, stawiać raczej

domy pracy przymusowej.

W domach takich koncentrować będzie magistrat wszystkich tych żebraków, których kalectwo nie pozbawiło zdolności do pracy.

Pobyt w tych domach będzie z reguły tymczasowy, obliczony na przeciąg kilku miesięcy, w ciągu których „pensjonarze" zakładu znajdą całkowite utrzymanie wzamian za pracę. Ponadto znajdą również pewien skromny zarobek.

Zarobione przez nich pieniądze będą przechowywane przez zakład do czasu opuszczenia go przez danego lokatora, a następnie wypłacane jego rodzinie, w wyjątkowych wypadkach jemu samemu.

Lokatorzy zakładu pobierać będą naukę pewnych rzemiosł, tak, że w chwili opuszczenia zakładu posiadać będą

„fach w ręku".

Pierwsze domy pracy przymusowej urządzi magistrat jeszcze w tym roku, narazie prawdopodobnie w wynajmowanych budynkach.

***

Tyle wiadomość z Warszawy. Pisaliśmy w swoim czasie wiele o domach przymusowej pracy dla żebraków. Zaznaczyliśmy, iż obecnie, kiedy obowiązywać zaczyna rozporządzenie prezydenta Rzplitej o zwalczaniu żebractwa, rozwiązanie tej sprawy w Łodzi nastąpić może tylko w tym kierunku.

Jak dotychczas, prześcignęła nas Warszawa. Nie wątpimy jednak, że Łódź nie pozostanie na szarym końcu.

Nie utrudniajmy sobie życia.

Konieczne są pewne reformy na poczcie.

Pragniemy zwrócić uwagę na pewien szczegół w urzędowaniu na poczcie. Szczegół dość błahy, który z łatwością mógłby być usunięty, a jednak przykry dla publiczności i w znacznym stopniu utrudniający jej załatwianie swych spraw.

Oto pragnie ktoś wysłać pieniężny przekaz telegraficzny. Idzie na pocztę główną. Z zadowoleniem konstatuje, iż przed właściwem okienkiem stoi tylko jedna osoba, nie będzie więc zmuszony wyczekiwać w kolejce.

Czeka więc chwilę, do czasu, póki poprzednik jego nie załatwi swej sprawy i wreszcie jest już przed obliczem urzędniczki. Oznajmia, iż pragnie wysłać telegraficznie pieniądze.

— Proszę o blankiet — pada odpowiedź.

— Jaki blankiet?

— Blankiet przekazowy — odpowiada urzędniczka.

Obywatel rozumie już o co chodzi, prosi więc o blankiet do wypełnienia.

Tu jednak następuje to właśnie, o czem zamierzaliśmy pisać. Urzędniczka oświadcza bowiem, iż w tym okienku przyjmuje się tylko, a nie wydaje blankiety. Te otrzymać można przy okienku sprzedaży znaczków pocztowych.

Biedny obywatel szuka więc znów właściwego okienka, na widok którego robi mu się formalnie słabo. Tam właśnie stoi długa kolejka, głowa przy głowie.

Poto, by dostać blankiet, trzeba czekać w „ogonku" conajmniej pół godziny. Przy okienku zaś przekazów telegraficznych niema ani jednej osoby, ale sprzedawanie blankietów nie należy do obowiązków tamtej urzędniczki.

Nie przypuszczamy, by poczta umyślnie utrudniała publiczności, która korzysta z jej usług, ale wszak to jest już najoczywistszym nonsensem.

Wiadomo przecież, iż znaczki pocztowe kupuje dziennie setki osób, blankietów przekazowych zaś sprzedaje się bardzo niewiele. Pocóż więc łączyć obie te rzeczy w jednym okienku, podczas gdy poprostu należałoby zarządzić, by sprzedaż blankietów odbywała się przy okienku nadawania pieniędzy.

Rzecz błaha, a jednak przykra. Dyrekcja poczty winna jaknajrychlej wglądnąć w tę sprawę i załatwić ją w myśl udogodnienia publiczności.

S.

Wyjaśnienie.

Bezpartyjny komitet wyborczy współpracy z rządem na powiat łódzki prosi nas o zaznaczenie, iż na zebraniu organizacyjnem, które odbyło się dnia 4 b. m. przewodniczył burmistrz m. Zgierza p. Świerszcz, a nie, jak podano, p. starosta Rżewski.

P. star. Rżewski brał udział w zebraniu jedynie jako jeden z zap. ... ych, wygłaszając obszerne przemówienie na temat sytuacji przedwyborczej.

Dnia 9-go stycznia 1928 roku zakończył życie

B. P.

JAKÓB HEIMAN

Długoletni Dyrektor i Członek Zarządu Tow. Akc. Przemysłu Cementowego „WIEK", przeżywszy lat 65.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi z Ogrodzieńca w środę, 11-go stycznia o godz. 1-ej po południu na cmentarz w Zawierciu, o czem zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

żona, siostra i rodzina.



TEATR MIEJSKI.

Dziś, w środę, oraz w dalszym ciągu jutro (przedstawienie dla związków robotniczych), a następnie w sobotę wieczorem „Tajfun" z Boneckim w popisowej roli japończyka Tokeramo. Ceny na wszystkie przedstawienia popularne (do 4 zł. 50 gr.).

W piątek raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowem „Kawiarenka" z K. Szubertem.

W sobotę o godz. 4 po południu „Peer Gynt". Ceny popularne. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów.

„CHOINKA BUMA I BĄCZKA"

wzruszająca, wesoła bajeczka świąteczna dana będzie raz jeszcze w nadchodzącą niedzielę o godz. 12 w poł.

TEATR POPULARNY.

„Wesoła para", ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem, grana będzie bez przerwy codziennie o godz. 8.20 wieczorem w premjerowej obsadzie — charakterystyczne tańce, efektowne dekoracje tworzą barwną całość. Początek przedstawień o godz. 8.20 wiecz., koniec o 10.45 wiecz.

JOSE ITURBI W ŁODZI.

Przyjeżdża do nas jeden z najsławniejszych dziś pianistów współczesnych, hiszpan Jose Iturbi, którego występy w Warszawie wzbudziły wielką sensację i został on niezwłocznie zaangażowany na cały szereg gościnnych występów. Gra Jose Iturbi jest pełna szlachetnej frazy, niezwykłego uduchowienia i pozostawia na słuchaczach głębokie wrażenie. Pan Iturbi wystąpi na 11-ym abonamentowym koncercie mistrzowskim, który odbędzie się w Filharmonji we wtorek.

HUMOR RZĄDZI.

Do Łodzi przybywa tylko na dwa występy doskonały zespół rewjowy artystów warszawskich, składający się z 25 osób, ze świetnym artystą teatru „Perskie Oko" Marjanem Rentgenem na czele, doskonałym zespołem baletowym Anny Zabojkiny oraz wybitnymi artystami: Józef Redo, Stefanja Bettcherowa, Helena Żmichorowska i inni. Wystawioną będzie wielka aktualna rewja p. t. „Humor rządzi" w 16-tu obrazach. Zespół ten podczas gościny swej we Lwowie, Krakowie i Poznaniu cieszył się nadzwyczajnem powodzeniem.

Występy teatru wielkiej rewji odbędą się w sali Filharmonji w nadchodzącą niedzielę, dnia 15 oraz w poniedziałek, dnia 16 stycznia o godz. 8.30 wieczorem. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

W dniu 10 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w wieku lat 67 nasza najukochańsza, nieodżałowanej pamięci

Rozalja z Leuchtungów

ELJASZOWA HANEMAN

wdowa

Wyprowadzenie drogich nam zwłok na cmentarz izraelicki nastąpi w czwartek, dnia 12-go stycznia o godz. 12-ej w południe z domu żałoby przy ulicy Cegielnianej Nr. 96.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół

Dzieci i Rodzina.

Ojciec zabił syna.

Morderca zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych.

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Łodzi zasiadł 62-letni starzec Franciszek Dębowski oskarżony o zabójstwo swego 25-letniego syna Aleksandra.

Kompletowi sędziowskiemu przewodniczy wiceprezes Witkowski, oskarża prokurator Stachowski, broni adw. Kobyliński.

Po sprawdzeniu personalji oskarżonego sąd przystępuje do czytania aktu oskarżenia.

Okoliczności sprawy przedstawiają się jak następuje:

W dniu 27 lutego 1926 r. mieszkaniec wsi Karkuski, powiatu łaskiego Aleksander Dębowski przygotowywał w mieszkaniu swem paszę dla inwentarza. Około godz. 8 wieczorem zabrawszy z sobą przygotowaną paszę, udał się do obory. Po kilku chwilach leżąca już w łóżku żona Aleksandra Janina usłyszała

dwa po sobie następujące strzały.

Tknięta złem przeczuciem narzuciła na siebie okrycie i chciała udać się na podwórze, by stwierdzić, co się stało. W tej samej chwili do mieszkania wniesiono

broczącego krwią męża jej, Aleksandra.

W trakcie dochodzenia pierwiastkowego ustalono, iż Dębowski został postrzelony śrutem dość grubym, różnej wielkości w głowę, co spowodowało śmierć Dębowskiego.

Ponieważ od dłuższego czasu między ojcem Franciszkiem a synem Aleksandrem istniały nieporozumienia i ponieważ ojciec niejednokrotnie odgrażał się synowi zemstą za to, że tenże nie chciał zgodzić się na oddanie 20 mórg ziemi, które dzierżawił u ojca, więc opinja wsi natychmiast wskazała starego Dębowskiego jako sprawcę morderstwa. Okoliczność tę spotęgowała cała ilość faktów i dowodów zebranych przez policję, na skutek czego urząd prokuratorski przy sądzie okręgowym w Łodzi oskarżył Franciszka Dębowskiego o dokonanie

zbrodni synobójswa.

Na przewodzie sądowym oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc że rodzina postanowiła go się pozbyć i inspirowała mu zabójstwo.

Sąd przystąpił do badania świadków.

Pierwsza zeznaje żona zamordowanego Janina, która stwierdza, że pożycie jej oraz męża z teściami było bardzo złe, a to z tego powodu, że mąż jej nie chciał się zgodzić na zwrot dzierżawionej ziemi.

Z kolei zeznaje brat zabitego Stanisław Dębowski, który idąc krytycznego wieczoru ze sklepu usłyszał nagle dwa strzały i gdy wszedł na podwórze, powiedziano mu, iż został zamordowany brat Aleksander.

M. in. wspomina, że zamordowany wiedział jakoby o tem, iż

ojciec utrzymywał stosunki płciowe z jedną ze swych córek

i to było głównym powodem nieporozumienia syna z ojcem.

Świadek, przodownik P. P. Kustera, zeznaje, iż przeprowadzona w mieszkaniu oskarżonego rewizja ujawniła złożoną dubeltówkę i dwa woreczki skórzane zawierające śrut różnej wielkości.

Początkowo oskarżony Dębowski starał się skierować śledztwo w mylnym zupełnie kierunku, że mordercą jest jeden z sąsiadów, Kozielski.

Na zapytanie przewodniczącego czy oskarżony po zabójstwie okazywał jakiekolwiek wzruszenie odrzekł że żadnego wzruszenia u podsądnego nie widział.

Wyrok podamy jutro.

Nowe banknoty 1-dolarowe

puszczają w obieg Stany Zjednoczone.

Rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej postanowił wprowadzić nowe banknoty jedno-dolarowe, które będą znacznie mniejsze, niż dotychczasowe.

Wymiar nowych banknotów 1-dolarowych wynosić ma 6 cm. wysokości na 16 cm. szerokości. Poza tem nowe banknoty nie będą różniły się od obecnych. Zachowają one portret Waszyngtona i będą drukowane na dotychczasowym papierze.

Koszt druku nowych banknotów wyniesie 225 tysięcy dolarów, ale oszczędność na papierze wyrówna z zyskiem te koszty.

Obliczono, że dotychczas żywot banknotu trwał przeciętnie 8 miesięcy. Szybkie zdzieranie banknotów tłomaczy się zbyt dużym rozmiarem, co zmuszało do składania ich w portfelach i portmonetkach.

Ogółem jest w biegu 443 milj. banknotów jednodolarowych. Przy dziennej produkcji około 10 milj. banknotów, wydrukowanie tej olbrzymiej ilości potrwa około 2 miesięcy. Puszczenie w obieg nowych dolarów nie nastąpi odrazu, gdyż każdy nowy banknot przejść musi przez 27 instancji kontrolnych.

Grand-Kino.

—:—

Niewinnie posądzony.

Poprzedzony rozgłośną famą, zawitał i do nas „Niewinnie posądzony", uważany bez przesady za jeden z najlepszych filmów ostatniej doby. Rzadko się zdarza, ażeby obraz zasługiwał na to, aby jaknajwiększa liczba osób go oglądała. „Niewinnie posądzony" jest popisem techniki, reżyserji i gry rzekłbym symfonicznej, w której na czele koncertowego zespołu wyróżnia się przedewszystkiem niezrównony artysta Ryszard Barthelemess. Szczerozłoty talent tego artysty zajaśniał cudnym blaskiem. Wstępnym bojem zdobył on premjerową publiczność „Grand Kina".

Film stanowi wysoką wartość artystyczną. Każda scena, każdy nawet ruch jest głęboko obmyślany i posiada swe znaczenie. Najmniejszy skrawek taśmy nie jest bezcelowy. Widz zafascynowany całością, nie odróżnia początkowo kapitalnej wprost reżyserji od rzadko spotykanego koncertu gry aktorskiej. Dyrekcji „Grand Kina" należy pogratulować tak dobrego pociągnięcia, jakiem okazało się sprowadzenie wyświetlanego od wczoraj filmu.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, w środę 11-go stycznia?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

11.40—12.00 — Komunikaty PAT-a. 12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.40—15.00 — Komunikaty PAT-a. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20—16.00 — Przerwa. 16.00—16.25 — Odczyt p. t. „Psychotechnika i szkoła" (z cyklu odczytów org. przez min. W. R. i O. P.) — wygłosi inż. Jan Wojciechowski. 16.25—16.40 — Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05 — „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 17.05—17.20 — Komunikaty PAT-a. 17.20—17.45 — Odczyt p. t. „Kąpiele w dawnej Polsce" (dział „Hygiena i medycyna") — wygłosi dr. mjr. Babecki. 17.45—18.15 — Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa. 18.55—19.05 — Komunikaty PAT-a. 19.05—19.15 — Komunikat rolniczy. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wypowie p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 — Odczyt p. t. „Dotychczasowa akcja konkursów rolniczych" (dział „Rolnictwo") — wygłosi p. Kazimierz Wyszomirski. 20.00—20.30 — Przerwa. 20.30 — Transmisja koncertu z Krakowa. Koncert wieczorny. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30—22.45 — Komunikaty PAT-a.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Berlin fala 489.9 m.

16.20 — Odczyt: „Dusza dziecka". 16.30—18.00 — Przedstawienie dla młodzieży. Następnie kapela radjostacji. 19.05 — Odczyt: „Aeroplan w komunikacji międzynarodowej. 20.30 — Wieczór szlagierów Faila. Orkiestra, sopran i tenor. Biuletyn meteorologiczny. Wiadomości. 22.30—0.30 — Muzyka taneczna z hotelu Adlon.

Bruksela fala 508.5 m.

20.15 — Recital Gouchmana (skrzypce). 20.30 — Transmisja koncertu z Antwerpji.

RÓŻOWY BAL MASKOWY.

Szablon imprez karnawałowych został wreszcie przełamany, dzięki maskaradzie Ł. Ż. T. Ochrony Kobiet.

Komitet sobotniego balu maskowego otacza swe plany mgłą tajemniczości, udało się nam jednak uchylić rąbka tej tajemnicy i stwierdzić możemy, że noc z 14 na 15 stycznia przepędzimy w różowej sali, w różowych humorach i przez różowe szkła przewijać się będzie korowód różowych cud-niewiast, a potem... to już tajemnica.

Odwilż i mgła.

Jedynie w górach przymrozki.

Naogół w całym kraju odwilż i ciepło, jedynie w górach niewielki mróz.

W Warszawie, Lidzie, Wilnie, Białymstoku, Brześciu n/B., po 1 stopniu ciepła, w Gdyni, Bydgoszczy 2 stopnie ciepła, Poznaniu 0, Kielcach 0, Lwowie 0.

Po 1 stopniu mrozu zanotowano w Przemyślu, Zaleszczykach i Tarnopolu. W Hali Gąsienicowej 4 stopnie mrozu, Morskiem Oku 5, w Zakopanem 6 stopni mrozu. W nocy w Zakopanem było 9 stopni mrozu.

W Bydgoszczy i Gdyni pada drobny deszcz. W Wilnie mgła, w reszcie kraju pochmurno.

***

W Łodzi zanotowano wczoraj o godz. 8 rano 0 stopni, o godzinie 12 — 1 stopień ciepła i o godzinie 7 wiecz. — 1 stopień ciepła. W ciągu całego dnia było pochmurno. Odwilż dawała się dotkliwie we znaki.

Kary na opieszałych

członków komisji obwodowych.

Donosiliśmy przed kilku dniami, iż wiele osób wyznaczonych na pełnienie obowiązków członków obwodowych komisji wyborczych, zgłasza swe rezygnacje. Odmowa z ich strony motywowana była okolicznością, iż wynagrodzenie za prace w komisjach nie zostało dotąd ustalone.

Wobec tego jednak, iż ustawa wyraźnie określa obowiązki obywateli w tym kierunku, zaznaczając, iż nikt nie ma prawa rezygnować z wyznaczonych mu funkcji członków komisji, przewodniczący okręgowej komisji sędzia Korwin-Korotkiewicz postanowił nakładać na niechętnych kary w wysokości 300 **złotych.**

W dniu wczorajszym ukarani zostali w myśl tej decyzji pierwsi członkowie obwodowych komisji, którzy uchylili się od pełnienia obowiązków. Są to Anna Walczakówna, zam. przy ul. Aleksandrowskiej 52 i M. Witenberg, zam. przy ul. Zgierskiej 14.

W związku z powyższem przewodniczący okręgowej komisji wyborczej uprzedza, iż w dalszym ciągu karać będzie grzywną wszystkich, którzy nie spełnią nałożonych na nich obowiązków.

—as.—

Delegacja nauczycieli

u p. ławnika dr. Kopcińskiego.

W dniu wczorajszym delegacja zawodowego zrzeszenia nauczycielstwa szkół powszechnych zgłosiła się do ławnika wydziału oświaty dr. Kopcińskiego, któremu przedstawiła szereg swych postulatów i bolączek.

W pierwszym rzędzie delegaci poruszyli sprawę budowy gmachów szkolnych oraz należytego ich rozmieszczenia w wszystkich dzielnicach miasta. Nadto omawiając sprawe rozszerzenia sieci szkół zawodowych w naszem mieście, uskarżali się na politykę narodowościową poprzedniego magistratu zwłaszcza w szkołach dla dzieci umysłowo nierozwiniętych. Względy pedagogiczne bowiem przemawiają za tem, by w szkołach takich dzieci znajdowały się w otoczeniu ludzi, rozumiejących język jakim się oni posługują.

Delegacja poruszyła nadto sprawę mieszkań dla nauczycieli, gdyż w budżecie nauczyciela komorne pochłania lwią część dodatku; poruszyła również sprawę ewentualnego zwolnienia nauczycielstwa od podatku lokalowego komunalnego.

W odpowiedzi dr. Kopciński obiecał delegacji uwzględnić wysunięte przez nią postulaty. Co się tyczy jednak mieszkań dla nauczycieli sprawa ta narazie jest nieaktualna, w nowych gmachach bowiem kierownicy szkół otrzymują mieszkania.

Zwolnienie zaś od podatku lokalowego napotyka na wielkie trudności. Tu ławnik dr. Kopciński powołał się na nieudane w swoim czasie starania o zwolnienie z podatku widowiskowego teatru miejskiego.

Po otrzymaniu tych wyjaśnień, delegacja nauczycieli pożegnała ławnika dr. Kopcińskiego, dziękując mu serdecznie za obietnice poparcia wysuniętych przez nią postulatów.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: N. Epsztajna (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b).

W cukierni, w restauracji, w teatrze

Kto płaci: mężczyzna, czy kobieta?

Inicjatywa w rozwiązaniu tej aktualnej obecnie kwestji należy do niewiast.

— Cóż za przemiłe spotkanie! Pozwoli pani, że się przysiądę na chwilkę?

Po pięciu minutach:

— Kelner! Proszę, płacić!... Ależ daruje pani... pod żadnym pozorem, skoro pani jest w mojem towarzystwie...

— Dwie czekolady, ciasteczka... sześć złotych, proszę pana.

***

— Hallo, Zygmunt, to ty? Tak, tak, wyobraź sobie, ona zaproponowała mi, żebyśmy poszli do teatru... No tak, cieszę się szalenie. Lecz, czy nie mógłbyś pożyczyć mi ze trzydzieści złotych? Sam rozumiesz, bilety, taksówki, program, szatnia, mniej w żaden sposób nie dam rady... Oddam, naturalnie oddam, u wuja jutro pożyczę i oddam ci...

***

— Szanowanie dla pana dziedzica.... Stoliczek tutaj będzie najlepszy... Michał, stolik dla jaśnie państwa koło dancingu, ten co to niby zajęty... Wódeczkę państwo każą, czy lepiej koniaczek? Dla jaśnie pani mamy łososia świeżego, oraz naturalnie pulardę w majonezie... Winko pan dziedzic każe ochłodzić?..

W godzinę później pseudodziedzic kalif na godzinę ukradkiem wydobywa z kieszeni resztki grosiwa, by uregulować rachunek pisany nieczytelnymi hieroglifami, z wyrazistą cyfrą przy końcu.

***

Oto trzy zdjęcia migawkowe, które w najrozmaitszych warjantach można obserwować codziennie, szczególnie w obecnym okresie karnawałowym.

Kawaler uważa za punkt honoru płacenie za damę, z pogardą odzywając się o „niemieckim sposobie", na zasadzie którego pani płaci za swój bilet w teatrze i partycypuje w kosztach uczty restauracyjnej.

Nie można w sposób zdecydowany rozstrzygnąć sprawy na korzyść tej lub innej zasady. Jest zjawiskiem zrozumiałem, że młody człowiek, przebywający mniej lub więcej systematycznie w towarzystwie niewiasty poprostu na zasadzie zażyłej przyjaźni ponosi koszty wspólnych rozrywek.

Z drugiej strony skrupulatne rozliczanie się dwojga osób, spotykających się na gruncie towarzyskim, sprzeczne jest z zasadami kurtuazji, której nie zwalczy żadna propaganda.

Powstaje jednak pytanie: **czy przy znajomości przygodnej, lub poprostu bardzo niedawnej ma obowiązek kawaler płacenia rachunków za damę** i czy ze swej strony powinna ona na to zezwalać? Czy tego rodzaju zapobiegliwość mężczyzn jest przejawem najlepszego wychowania i taktu, czy też zjawiskiem **nienormalnem i szkodliwem?**

Oczywiście na pytanie to trudno znaleźć odpowiedź. Utrzymał się bowiem u nas jeszcze zwyczaj, gdy kobiety i dzieci uważane były za istoty wymagające ciągłej i absolutnej materjalnej i moralnej opieki ze strony mężczyzn i z tego względu, udając się gdziekolwiek w towarzystwie panów niewiasty nie mają „przy sobie" pieniędzy.

Tak jednak już nie jest. Na zachodzie i u nas nawet, gdzie kobiety już zarobkują, stają się one samodzielniejsze w stosunku do towarzyszących im mężczyzn i z niechęcią, w wielu wypadkach, przyjmują ten objaw opieki materjalnej.

Przypuszczamy więc, że inicjatywa w rozwiązaniu tego zagadnienia powinna wyjść od samych kobiet, które w każdym wypadku zaakcentować winny swój stosunek do panów, z którymi znajdują się w towarzystwie. Jeśli jest to stosunek czysto koleżeński, wówczas nie może być mowy o fałszywem pojmowaniu, ze strony panów, punktu honoru.

X.

O poprawę bytu urzędników państwowych.

Minister Dobrucki przyrzekł uwzględnić postulaty delegacji.

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego dr. Dobrucki przyjął na dłuższem posłuchaniu delegację związku zawodowego niższych funkcjonarjuszów państwowych. Delegaci przedstawili ministrowi postulaty swe w sprawach stabilizacji, zaszeregowania do wyższych grup uposażeniowych, zwiększenia liczby etatów, wynagrodzenia za pracę w godzinach pozasłużbowych, w niedziele i święta, dostarczenia ubrań służbowych.

Wszystkie te postulaty dotyczą szkolnictwa zawodowego średniego i wyższego.

Minister Dobrucki, przyjmując wręczone memorjały, zapewnił delegację, że uznając użyteczność i ciężkie warunki pracy i życia niższych funkcjonarjuszów szkolnictwa, bez pracy których nie można nawet pomyśleć o prowadzeniu zakładów naukowych—będzie się starał przedłożone postulaty w ramach możliwości uwzględnić.

W szczególności minister zainteresował się żywo położeniem materjalnem niższych funkcjonarjuszów, oraz sprawą pokrzywdzenia przy zaszeregowaniu do grup uposażeniowych w r. 1920, wypytując o warunki życiowe i podział czynności służbowych niższych funkcjonarjuszów w wyższych i średnich uczelniach.

Na zażalenie delegacji, że niżsi funkcjonarjusze nie otrzymują żadnego wynagrodzenia za pracę pozaobowiązkową, minister oświadczył, iż wydał rozporządzenie, przyznające i niższym funkcjonarjuszom wynagrodzenie za pracę przy egzaminach. Wynagrodzenie to pokrywane ma być z opłat egzaminacyjnych.

Wreszcie minister Dobrucki zapewnił delegację, że uzasadnione i słuszne żądania niższych pracowników szkolnictwa znajdą u niego zrozumienie i poparcie, uważa bowiem, że każdy pracownik za swą pracę winien otrzymywać odpowiednie wynagrodzenie i zabezpieczenie swej rodziny na przyszłość.

Prezydjum rady

zostanie jeszcze raz wybrane.

W czwartek odbędzie się posiedzenie magistratu, na którem dokonany zostanie wybór prezesa i dwuch wiceprezesów rady miejskiej na rok 1928.

Jak się dowiadujemy, żadne zmiany w dotychczasowym składzie nie zajdą i prezydjum rady miejskiej pozostanie w tym samym, co obecnie, składzie. (b)

Jakie były ceny

na wczorajszym targu.

Wczoraj na rynkach łódzkich sprzedawano: masło śmietankowe 7.80—8.20, osełkowe 6.90—7.70, jaja 3.50—4.40, śmietana słodka 2.20—2.50, śmietana kwaśna 2.70—3.10, mleko 45—50 gr., krtofle 14—18 gr., buraki 16—18 gr., marchew 20—24 gr., kapusta 5—6 gr., groch 1—1.40, cebula 50—60 gr., suszone grzyby 16—18 zł., kura 5—10 zł., indyk 12—16 zł., gęś 10—14 zł., kaczka 5—8 zł. (b).

KURJER HANDLOWY

Uzdrowienie kredytu wekslowego.

Ogólnie przyjęte jest twierdzenie, że kredyt jest najważniejszą arterją nowoczesnego życia gospodarczego. Kredyt w życiu gospodarczem istnieje pod różnemi formami. Brany i dawany z należytą ostrożnością i fachowością jest on źródłem dobrobytu; w przeciwnym razie staje się zarzewiem katastrof gospodarczych.

W niniejszym artykule zajmiemy się pewnemi zjawiskami formy kredytu towarowego - wekslowego. Kredyt ten jest wszędzie uważany za podstawę rozwoju. Na udzielaniu takiego kredytu opierają swoją działalność wszystkie banki państwowe, jest on też regulatorem całego życia gospodarczego. Wzmożenie tego kredytu może być spowodowane przez dwa czynniki: większą wytwórczością kraju, co jest pomyślnym objawem rozwoju gospodarczego, lub też przedłużaniem terminu płatności innych weksli. Właśnie ten drugi czynnik najbardziej nas interesuje, gdyż jest on chwilowo palącem w Polsce zagadnieniem.

Przedłużenie terminu weksli, może mieć trojakie przyczyny:

1) Większe zaasortowanie w składach kupieckich t. j. większy wybór towarów. Klijentela ma wtedy większą możność wyboru, ale przytem zjawisko to kryje w sobie niebezpieczeństwo utworzenia się u kupców, tak zwanego „ramszu" t. j. towarów nie nadających się do sprzedaży, gdyż wyszły z mody lub przez leżenie i przerzucanie straciły na świeżości. Takie „ramsze" mogą z łatwością przyprawić o dotkliwe straty zarówno kupców jak i przemysłowców. Zaopatrzenie się kupców w wielki wybór towarów musi być ściśle zastosowane do zamożności społeczeństwa. Społeczeństwa biedniejsze muszą ograniczyć się do wyboru skromnego. Jeśli długoterminowość kredytu jest wywołana u kupców lepszem zaopatrzeniem się wychodząc poza ramy artykułów „staplowych", to jest ono bezwzględnie w naszych warunkach oznaką ujemną która może w przyszłości spowodować nawet kryzys ekonomiczny.

2) Drugim powodem długoterminowości kredytu może być sprzedaż konsumentom na raty lub na długie kredyty. Jest to dziś u nas ogólnie przyjęta forma sprzedaży. Sprzedaż taka jest bez względnie czynnikiem podniesienia konsumpcji, kryje ona jednak w sobie ziarno ryzyka. Na raty kupują tylko ludzie biedni, żyjący z zarobku, który straconym być może bardzo łatwo przy złej konjunkturze. Sprzedaż na raty jest typowym objawem zubożenia konsumenta i winna być z różnych racji stosowana bardzo ostrożnie.

3) Trzecim powodem przedłużenia kredytu może być zubożenie kupca. Dowodem tego twierdzenia jest fakt, że żądanie przedłużenia terminów wekslowych za zakupione towary prawie zawsze schodzą się z zwiększym naciskiem śruby podatkowej. Przedłużenie kredytu jest jednocześnie zwiększeniem tegoż, gdyż właśnie dzięki temu kredytowi, kupiec ukryć może straty, które poniósł i dzięki niemu może dalej prowadzić interes bez zawieszenia wypłat.

Główne niebezpieczeństwo jest jednak w tem, że widzimy podwyższanie się terminów zobowiązań, które w danym wypadku oznaczają stałą i dość szybką ruiną kupca lub też jego odbiorcy t. j. konsumenta.

Chyba rzeczą zbyteczną jest nadmieniać, że przedłużanie kredytu z tych powodów jest dla społeczeństwa katastrofą. Dlatego nie ulega wątpliwości, że objawy, których jesteśmy obecnie świadkami są nie tylko ,że niepożądane, ale i wysoce niebezpieczne. Liczenie w tym wypadku na polepszenie się sytuacji przez planową i wspólną akcję producentów byłoby absolutną nieznajomością ich psychologji. Środkiem zaradczym przeciw temu może być tylko prawodawstwo wekslowe.

Naturalnie, że byłoby rzeczą błędną zbytnio skracać kredyt towarowy, ponieważ musiałoby to pociągnąć za sobą zmniejszenie produkcyjności krajowej, ale jest również rzeczą błędną przypuszczenie, że stałe zwiększanie terminu kredytów podnieść może wytwórczość, w naczych warunkach, gdzie towar z jednego końca Polski na drugi idzie najwyżej od 2 do 3 tygodni i gdzie kupcy mają otwarte kredyty czterotygodniowe.

Winniśmy dążyć do uzdrowienia handlu i w tym celu nie należy się cofać przed środkami godzącemi w doraźną i niebezpieczną wygodę.

Maurycy Ign. Poznański.

Wiadomości gospodarcze.

PRZED ZWYŻKĄ DYSKONTA W AMERYCE.

Mnożą się ostatnio wiadomości ze Stanów Zjednoczonych o zamierzonem podniesieniu stopy dyskontowej amerykańskich Federalnych Banków Rezerwy. Dla poparcie tych pogłosek powołują się na fakt, iż po ostatniej zniżce stopy dyskontowej pożyczki maklerskie przybrały tak olbrzymie rozmiary, że rewizja tej zniżki stała się koniecznością. Zwłaszcza w pierwszycn tygodniach nowego roku, kiedy wskutek wypłaty kuponów i dywidend płynność gotówkowa jest w Stanach zwykle szczególnie wielka, pozostawienie rzeczy ich własnemu biegowi mogłoby wywołać niebezpieczną spekulację na rynku efektów. Z drugiej strony pamiętać trzeba i o tem, że ostatnia zniżka miała cele konjunkturalno - polityczne, których jednakże narazie jeszcze nie osiągnięto. Natomiast drugi cel który również, acz w mniejszym stopniu, zadecydował o ówczesnem obniżeniu stopy, mianowicie chęć ulżenia angielskiemu rynkowi pieniężnemu i dewizowemu, w pełni został osiągnięty. Nastąpił nawet tak znaczny odpływ złota, że przy dłuższem trwaniu wpłynąćby mógł na politykę Federalnych Banków Rezerwy w odwrotnym kierunku.

Według informacji pochodzących z miarodajnego new-yorskiego źródła zwyżka stopy dyskontowej new-yorskiego Federal Reserve Bank'u nie jest narazie przewidziana. Natomiast zamierza ją już wkrótce podnieść bardzo wiele Federal Reserve Bank'ów wewnątrz kraju, a mianowicie w pierwszej linji te, które poprzedniego lata z własnej inicjatywy bez porozumienia się Waszyngtonem i New-Yorkiem stopę swą obniżyły. Gdyby informacja ta okazała się rzeczywiście prawdziwą, światowy rynek gospodarczy nie byłby przez to bezpośrednio dotknięty, ponieważ miarodajną dlań jest stopa new-yorska.

STAN GIEŁDY LONDYŃSKIEJ.

Londyn, 10 stycznia 1928.

Pomimo mocnej tendencji, ruch na giełdzie bardzo mały. Jedynie na rynku pożyczek zagranicznych zanotować można przy nieznacznem wzmocnieniu tendencji pewne ożywienie.

Zupełnie nie budzą zainteresowania brytyjskie papiery o stałem oprocentowaniu, tak samo rynek akcji naftowych i gumowych. Zainteresowanie akcjami górniczemi również niewielkie.

Na rynku akcji przemysłowych szczególnie zaznaczyło się podniesienie kursu akcji Marconi, które podniosły się na 48 sh. 9 d. Bardzo poszukiwane są również akcje saletry, jak się wydaje, na skutek pogłosek o zamierzonej zniżce chilijskiego cła eksportowego.

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 10 stycznia 1928.

GOTÓWKA: Dolary 8.88 i pół, 8.88. CZEKI: Belgja 124.35, Holandja 359.25, Londyn 43.44 i pół, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.04, Praga 26.41 i pół, Szwajcarja 171.75, Wiedeń 125.75, Włochy 47.17 i pół.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 62.25, 62.75, Pożyczka kolejowa 102, 101.75, 5-proc. pożyczka konwersyjna 66.50, 5-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa 61.50, 61.10, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 93, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 93, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 82.75, 82.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58.75, 58.90, 58.75, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 82.50, 82.75, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 67, 8-proc. listy zastawne m. Łodzi 78, 10-proc. listy zastawne m. Lublina 88.90, 89.25.

AKCJE.

Bank: Dyskontowy 132.50, 133, Handlowy 123, Polski 165.50, 164, 164.50, Zachodni 35.25, 34.75, Zarobkowy 96, 97.50, 96.75; Siła i Światło 95, Gosławice 79, Cukier 81.50, 82.50, 82, Wysoka 143, Węgiel 111, 108.50, 109, Nobel 44, Lilpop 43.50, 43.25, Modrzejów 48, 47.75, Ostrowieckie 88, 85, Rudzki 53, 52.75, 53, Starachowice 68.50, 68, 68.25, Borkowski 19.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 9 stycznia. Bawełna amerykańska. Otwarcie: grudzień 18.30, styczeń 19.02, marzec 19.05—06, maj 19.13—15, lipiec 18.95—98, październik 18.42—45. I notowania środkowe: grudzień 18.26, styczeń 18.98, marzec 19.01, maj 19.12, lipiec 18.94, październik 18.38. Zamknięcie: grudzień 18.36, styczeń 19.10, marzec 19.16—18, maj 19.21—24, lipiec 19.01—03, sierpień 18.81, wrzesień 18.61, październik 18.41—43.

Nowy Orlean, 9 stycznia. Bawełna amerykańska. Styczeń 18.99, marzec 19.05—07, maj 18.97—99, lipiec 18.65, październik 18.16, grudzień 18.

Liverpool, 9 stycznia. Bawełna amerykańska. Styczeń 10.21, luty 10.18, marzec 10.18, kwiecień 10.14, maj 10.13, czerwiec 10.07, lipiec 10.03, sierpień 9.90, wrzesień 9.78, październik 9.67., listopad 9.61, grudzień 9.61.

Liverpool, 9 stycznia. Bawełna egipska. Styczeń 16.82, marzec 17.07, maj, 17.22.

Aleksandrja, 9 stycznia. Bawełna egipska. Sakellaridis: styczeń 34.50, marzec 35.25, maj 35.55, listopad 35.72.

Ashmouni: luty 26.95, kwiecień 27.07, czerwiec 27.17.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w płaceniu 8.87 i pół i 8.88 i pół w żądaniu. Tendencja wybitnie spokojna. Obroty małe.



Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 roku „o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, oraz odzieży i obuwia przez wyznaczenie cen“ (Dz. U. R. P. N. 18 poz. 101), na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz. U. R. P. N. 91 poz. 527 art.8) oraz na uchwale Magistratu m. Łodzi z dnia 16 kwietnia 1926 r. — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom m. Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi N. 36 z dnia 10 stycznia 1928 r. zostały wyznaczone ceny maksymalne:

Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg.

W hurcie:			W detalu:		
mąka żytnia 65%	Zł.	0.58.	mąka żytnia 65%	Zł.	0.63,
mąka pszenna 55%	„	0.74.	mąka pszenna 55%	„	0.80.
			chleb żytni pytl. 65%	„	0.58,
			„ razowy	„	0.45,
			pieczywo pszenne (bułki)	„	1.13.

Na mięso wieprzowe i wyroby masarskie za 1 kg. w detalu:

1. wieprzowina	Zł.	2.60	16. szynka sur. wędzona	Zł.	3.60
2. wieprzowina bez dokład.	„	3.60	17. „ bez kości	„	4.20
3. schab i baleron	„	3.60	18. baleron gotowany	„	6.00
4. słonina	„	3.60	19. „ surowy		4.80
5. sadło	„	3.60	20. boczek sur. wędz.		4.20
6. salceson	„	3.60	21. „ gotowany	„	4.60
7. kiełbasa krajana	„	3.60	22. szmalec	„	4.40
8. „ serdelowa	„	3.60	23. siekane	do umowy	
9. pasztetowa	„	4.40	24. słonina paprykowana	„	4.80
10. serdelki	„	4.60	25. polędwica sur. wędz.	„	6.40
11. podgarlana	„	2.40	26. kiełbasa surowa	do umowy	
12. czarna	„	2.40	27 rolada	„	4.40
13. kaszanka	„	1.40	28. kiełbasa sucha	„	5.50
14. krakowska	„	4.40	29. salami	„	8.00
15. szynka gotowana	„	6.00	30. parówki	„	5.50

Na mięso wołowe, baranie i cielęce za 1 kg.

W hurcie:			W detalu:		
1. wołowina normalna I gat.	Zł.	2.66	1. wołowina normalna I gat.	Zł.	3.00
2. „ „ II „	„	2.18	2. „ „ II „	„	2.50
3. „ koszerna I gat.	„	3.32	3. „ koszerna I gat.	„	4.00
4. „ „ II „	„	2.70	4. „ „ II „	„	3.23
5. baranina normalna	„	2.77	5. baranina normalna	„	3.18
6. „ koszerna	„	3.23	6. „ koszerna	„	3.87
7. cielęcina normalna	„	2.70	7. cielęcina normalna	„	3.10
8. „ koszerna	„	2.70	8. „ koszerna	„	3.24
			9. wołowina norm. I gat. bez kości	„	3.50
			10. „ norm. II gat. bez kości	„	2.85
			11. polędwica wołowa	„	4.20

W myśl zacytowanego Rozporządzenia Rady Ministrów § 7 wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Zaznaczam, że zgodnie z § 10 i 11 wymienionego Rozporządzenia Rady Ministrów, winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, lub nieujawnienia tych cen w cennikach właściwych przedsiębiorstw handlowych, będą ukarani przez władzę administracyjną I instancji według art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 31 sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. N. 91 z 1926 roku poz. 527) o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku **aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 złot.**, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

PREZYDENT m. ŁODZI
(—) BR. ZIEMIĘCKI

Łódź, dnia 11 stycznia 1928 roku.

Licytacja
Firma Składy Towarowe „Warrant“

Spółka Akcyjna niniejszem ogłasza, że w dniu 20 stycznia r. b. o godzinie 10-ej rano odbędzie się w składach Spółki sprzedaż przez publiczną licytację niewykupionych towarów, a mianowicie:

Mag. Nr. 35206 — Urządzenie gabinetu skóra kryte,
32540 — 26 sztuk kompletnych maszyn ceramicznych, oraz form garncarskich,
35474 — 150 worków mąki żytniej 65%
35500 — 150 „ „ żytniej 65%
35488 — 150 „ „ żytniej 65% } 45.000 kg.
31237 — 2 beczki chemikalji, 701 kg.,
51807 — 50 sztuk zębów do bron.
30287 — 1 szt. transformator. kg. 500.

Chcący przystąpić do licytacji winni w czasie od dnie 15 do 18. b. m. wpłacić do Kasy Spółki przy ul. Piotrkowskiej 56 kaucję w wysokości Zł. 1000.—. Resztująca należność winna być wpłacona w przeciągu 24 godzin po kupnie towaru.

Wyżej wymienione towary obejrzeć można w składach przy ulicy Targowej Nr. 6 od d. 12 do 18. b. m. w godzinach od 9 do 12-ej przed południem. W dniu i podczas licytacji towary oglądane być nie mogą.

Ogłoszenie

Magistrat podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w najbliższym czasie sprzedawane będą parcele budowlane obok hali targowej (w trójkącie pomiędzy Rynkiem ul. Tomickiego i przedłużeniem pasażu Rudowskiego).

Plan sprzedaży obejmuje 15 parceli o powierzchni od 483.1 do 1227 m².

Oferty przyjmuje Wydział Techniczny Magistratu w terminie do dnia 30-go stycznia 1928 r.

Piotrków, dnia 31 grudnia 1927 roku.

Magistrat m. Piotrkowa

Rutynowany korespondent
polsko-niemiecki, piszący biegle na maszynie,
poszukuje
odpowiedniej posady. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub „Korespondent"

Nauczycielka
w średnim wieku izraelitka, z wyższem wykształceniem, znajomością francuskiego, niemieckiego i łaciny poszukuje mieszkania z utrzymaniem za lekcje. Pierwszorzędne referencje. Of. sub. „Doświadczenie" do admin. „Republiki" 31V

Kupno i sprzedaż

Wanna w dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska 101, m. 6. 15

Ubiory męskie, damskie, obuwie i swetry na wypłatę. Piotrkowska 37, III wejście 1 piętro

Psy pudelki białe 2-u miesięczne czystej rasy tanio sprzedam. ul. 6-go Sierpnia 78, m. 4, Tomaszewski.

Fortepian używany sprzedam tanio L. Goldberg, Konstantynowska 58.

Tanio sprzedam otomanę maszynę tremo stół, krzesła, biurko, leżankę Główna 55, m. 46, prawa oficyna.

Karakułowe palto obszerne, prawie nowe sprzedam tanio. Nowo-Zarzewska 13, m. 43 III p. front od 6—8 godz. wiecz. 15

Lokale

Poszukiwany 1 lub 2 pokoje w centrum tel. 12-88.

1 pokój umeblowany lub bez umebl. przy intelig. rodzinie (izr.) dla młodego małżeństwa na czas krótki poszukiwany łask. oferty sub „Narzeczeni" do adm. Rep. 15

Pokój za miastem mile umeblowany oddzielne wejście od zaraz do wynajęcia. St. Marysin 611 naprzeciwko stacji w ogródku. 14

Poszukuję pokoju skromnie umebl. wejściem nieskrępującym w okolicy Nowo-Targowej. Oferty sub „F. J" do adm. Republiki.

Posady

Poszukuję osoby intelig. do dwojga dzieci w wieku 7 i 3 i pół roku Oppenheim, Cegielniana 39, m. 2.

Fryzjerka i manikurzystka poszukiwana. Południowa 4. 12

Potrzebuję zdolnego chłopca do warsztatu ślusarskiego. Kilińskiego 61.

Zdolny pracownik fryzjerski potrzebny od zaraz Sienkiewicza 4.

Poszukuję inteligentnej panienki do 4-letniego dziecka na przychodnie Konstantynowska 20 do technika-dentyst.

Maturzystka poszukuje bezpłatnej praktyki w aptece, ewentualnie dopłaci Oferty do Republiki dla „1157" 12

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa Żórawia № 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego Po ukończeniu świadectwo Żądajcie prospektów.

Poszukiwana energiczna intelig. panna z hebrajskim z dobremi referencjami do 2-ch chłopców 5 i 8 lat. Narutowicza 36 Miller Zgłosić się od 4—6 11

Poszukuję posadę w magazynie obuwia posiadam sześcioletnią praktykę. Zamieszkuje: Łódź. Zakątna 12. Klajner. 12

Poszukuję zdolnych i ustosunkowanych agentek celem sprzedaży artykułu dla Pań, na bardzo dobrych warunkach Zgłoszenia: pod „Dobry zarobek" do adm. Republiki. 11

Biuralistka skromnych wymagań, korespondencja pisanie na maszynie poszukuje posady. Oferty sub „Wykwalifikowana" do adm. Republiki.

Wykwalifikowana krawcowa poszukuje pracy w domu prywatnym. Pl. Wolności 7, Rozental.

Wychowanie

Niemiecki gruntowny, gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, korepetycja. Pomorska 22 front 1 p. m. 4 od 2—3 po poł.

Student wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Gdańska 23 m. 2, front 1 p.

Studentka poszukuje nauczyciela-(ki) greckiego Oferty z podaniem ceny pod „Filologja"

Maturzysta udziela lekcji w zakresie szkoły średniej po cenach przystępnych ul. Nowo-Cegielniana 38, m. 7

Student udziela lekcji w zakresie gimnazjum. Postępy zapewnione. Konstantynowska Nr. 15 m. 31. 21

Rozmaite

Haftuje koralami, brylantami suknie, pantofle i t. p. bardzo tanio. Piramowicza 11, m. 24.

Poszukuję 1.300—1.500 dolarów pożyczki na hipotekę domu w m. Łodzi na 1 rok. Łask. of. składać sub „Hipoteka"

Kupię szafę używaną w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny do „Republiki" pod „szafa"

Sprzedaż mebli wyściełanych otomany, kozetki, krzesła oraz kompletne urządzenia stołowe, sypialki, gabinety i saloniki najtaniej w zakładzie tapicersko-stolarskim. Karola 1 S. Gabała. 24

Zagubione dokumenty

Pawelcowi Stanisławowi skradziono książeczkę wojskową, wyd. w Łodzi kartę mobilizacyjną oraz dowód osobisty.

Apolonja Dąbrowska zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 12

Zaginęła matrykuła na imię Dawida Kempińskiego ucz. VI kl. gimnazjum im. Piłsudskiego. 12

Zaginął weksel na sumę zł. 100.— wyst. Hersz Dawid Szmulewicz, Aleksandrowska 10, na zlec. P. Brod, płatny 13 kwietnia 28 r. Powyższy weksel unieważnia. Hersz Pytkowski. Aleksandryjska 21.

Zaginęły następujące weksle 1 na zł. 150.— wyst. Ludwik Pietranek, zlecenie Lucjana Lisieckiego, pł. 6.II 1928 r. — 3 weksle blanco 1) zł. 115.— 2) 120 zł. 3) 200 zł. wystawca Marjanna Brożyńska. 1 weksel na 100 zł. wyst. Bolesław Lisiecki. Weksle powyższe unieważnia się. Łask. znalazca zechce zwrócić Piotrkowska Nr. 71 Lucjanowi Lisieckiemu.

Antczak Stefan zgubił legitymację PUPP. za Nr. 4208.

Maurycy Trębacz zgubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 17

Woźniak Helena zgubiła legitymację PUPP. za Nr. 8202.

Zagubiłem bilet wojskowy rosyjski i paszport rosyjski, świadectwo ciesielskie, dwie fotografje. W. Golberski. Słowiańska 25

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 18.